

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Vansiffart



prywatny sekretarz Mac Donald ma być mianowany ambasadorem angielskim w Waszyngtonie.

Konsyljum przy łóżku Stalina

Dwaj lekarze sprowadzeni z Wiednia

MOSKWA, 13 X. (Tel. wł.)

Stan zdrowia Stalina znacznie się pogorszył.

Tajemnicza choroba, rozwijająca się w ostatnich czasach, zmusiła lekarzy sowieckich do wezwania w drodze telegraficznej na konsyljum dwu wybranych lekarzy specjalistów z Wiednia.

Na 6 lat ciężkiego więzienia

skazany został ksiądz litewski Olszauskas

KOWNO, 13, 10. (Tel. wł.)

Dziś ogłoszono wyrok w sprawie księdza prał. Olszauskasa (Olszewskiego), który jak wiadomo został oskarżony o zabójstwo swej gospodyni.

Został on skazany na 8 lat ciężkiego więzienia, lecz z uwagi na załugi jakie poniósł dla Litwy, termin ten zmniejszono do lat 6.

„Los Angeles”

zniszczony przez burzę

BERLIN, 13 X. (Tel. wł.)

Wedle depechy iskrowej, która nadeszła tutaj w południe do ambasady amerykańskiej, został okret powietrzny „Los Angeles” zniszczony przez burzę.

Jak wiadomo, „Los Angeles” jest tym okretem powietrznym, który został dostarczony Ameryce przez Niemców. Dr. Eckener kierował jego przelotem przez Atlantyk.

Sensacyjne aresztowanie

Córka profesora uniwersytetu warszawskiego współniczką napadu na listonosza we Lwowie

LWÓW, 13 października. (Tel. wł.)

Przed kilku dniami aresztowała policja polityczna we Lwowie przy sposobności TRWAJĄCYCH CIĄGLE DO-

CHODZEŃ

w związku z ostatnimi zamachami bombowymi, studentkę uniwersytetu Stefanję Kordubiwnę, CÓRKĘ PROFESORA UNI-

WERSYTETU WARSZAW. SKIEGO,

pod zarzutem współudziału w krwawym napadzie rabunkowym NA LISTONOSZA PIENIĘ-

NEGO,

Kochanowskiego, przy ul. Gródeckiej we Lwowie.

Jak wiadomo, napadu na listonosza Kochanowskiego dokonano w pokoju kawalerskim,

PODNAJĘTYM NA KILKA DNI

przed zbrodnią przez młodą dziewczynę, która legitymowała się

SKRADZIONYM INDEKSEM UNIWERSYTECKIM, wystawionym na nazwisko POLI BRONFMANN.

Nieznajoma owa, korzystając z zamieszania w czasie pościgu za bezpośrednim sprawcą napadu, zbiegła.

Wedle danych, posiadanych przez policję, ową rzekomą BRONFMANNOWĄ JEST ARESZTOWANA OBECNIE STEFANIA KORDUBIWNĄ.

Po przeprowadzonych dochodzeniach odstawiono ją do więzienia śledczego.

Obrady rady naczelnej P. P. S.

Posel Barlicki domaga się zaostrzenia opozycyjnego stanowiska wobec gabinetu p. Świtalskiego

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.: Wczoraj obradowała w Warszawie rada naczelna Polskiej Partii Socjalistycznej.

Po serdecznym powitaniu przez zebranych posła Diamandę oddano mu przewodnictwo obrad.

Po południu posła Diamandę jako przewodniczącego zasapiał p. Topinek.

Dwugodzinny referat politycz-

ny wygłosił poseł Barlicki obrazując obecną sytuację polityczną.

Obrady rady naczelnej P. P. S. były ściśle tajne, to też nie prawie nie zdołało się wydostać po za ściany, za którymi omawiano obecną sytuację polityczną.

Pomimo to jednak jedno jest pewne, że referat posła Barlickiego był utrzymany w tonie

skrajnie opozycyjnym do obecnego rządu, gdyż, jak wiadomo, poseł Barlicki jest nieprzejednanym opozycjonistą.

W następstwie referatu posła Barlickiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos około 20 osób.

Obrady zakończono o godz. 8 wiecz. Dziś dalszy ciąg dyskusji, po której spodziewany jest szereg rezolucji.

Rosja wzywa Łódź

przed sąd polubowny przy izbie polsko-rosyjskiej

Warsz. korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w związku z zerwaniem umowy o dostarczeniu przez Sowiety kostki granitowej dla magistratu m. Łodzi, Sowiety zamierzają sprawę tę przekazać sądowi polubownemu przy izbie handlowej polsko-sowieckiej.

Pierwsze posiedzenie w tej sprawie ma się odbyć w końcu tygodnia.

Minister Zaleski o Paneuropie

Plan stworzenia stanów zjednoczonych Europy jest w chwili obecnej nie do przeprowadzenia

WIEDŃ, 13 X. (Tel. wł. „Gł. Poran.”)

„Neue Freie Presse” zamieszcza wywiad z ministrem Zaleskim na temat Paneuropie.

Minister oświadczył, iż plan stworzenia stanów zjednoczonych Europy nie wydaje mu się w chwili obecnej do przeprowadzenia. Pomimo to jest zdania, że należy czynić wszelkie wysiłki w kierunku poparcia tej wielkodusznej inicjatywy, która przyczyni się do ujednoczenia Europy, wzmocnienia

fundamentów pokoju europejskiego.

Dwa warunki należy wypełnić, zanim wogóle będzie można liczyć na skutek.

1. Każde państwo musi zachować swoje własne prawa suwerenne i zasadę tę należy złączyć z ideałem współpracy międzynarodowej.

2. W łonie federacji żadne państwo nie powinno posiadać żadnych przywilejów. Państwa muszą stać na równi, niezależnie od ich charakteru, jako krajów rolniczych albo przemysłowych.

Byłoby nie do przyjęcia podporządkowanie jednego typu państwa drugiemu.



Używajcie do czyszczenia zębów tylko wypróbowanej drobnosiarnistej pasty „Odol”; posiada ona przyjemny smak, czyści niezrównanie zęby i konserwuje je.

Konieczne zarządzenia obronne

winien podjąć naród, pragnący żyć w pokoju

PARYŻ, 13, 10. (Tel. wł.) Przemawiający w Longeville na bankiecie francuski minister kolonii p. Maginot poruszył sprawę bezpieczeństwa Francji.

Mówca, przypominając, iż układy zawarte w Hadze uzależniają ewakuację ostatniej strefy Nadrenji od zastosowania przez Niemcy planu Younga.

— Chcemy — mówił p. Maginot — pokoju sprawiedliwego i trwałego, opartego na bezpieczeństwie. Z braku powszechnego rozbrojenia narodów, NARÓD PRAGNĄCY ŻYĆ W POKOJU WINIEN PODJĄĆ KONIECZNE ZARZĄDZENIA OBRONNE. To też trzeba, ażeby Francja jaknajrychlej przeprowadziła organizację obrony swojej granicy, ażeby zapobiec ewentualnej inwazji na swe terytorja i w razie potrzeby umożliwiła w warunkach bezpiecznych MOBILIZACJĘ I KONCENTRACJĘ WOJSKA.

Oto są cele wymagające rychłego załatwienia o ile chcemy zapewnić Francji ochronę wojskową, do której uprawniają poniesione ofiar-

PRAWNE POŁOŻENIE BEZWYNNANIOWCÓW W POLSCE

W niniejszym artykule pragnę ująć kwestję prawnego położenia bezwyznaniowców w Polsce i wyciągnąć pewne praktyczne wnioski, umożliwiające ustalenie i przeprowadzenie procedury, mogącej unormować niektóre akty stanu cywilnego dla bezwyznaniowców, do czasu wywalczenia w Polsce zupełnego prawnego uznania bezwyznaniowości.

Nie dziwi nas, wobec rozwielenia reakcji klerykalnej, nierepektowanie Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., poręczającej w § 111 wszystkim obywatelom wolność sumienia i przekonania, raczej zadziwia nas obojętność społeczeństwa na sprawy tak ważkie, jak kwestje, dotyczące już nie ustalenia tylko form współżycia ludzi różnych przekonań i światopoglądów, ale właśnie sprawy, normujące czynności i obowiązki, z którymi człowiek styka się od urodzenia do śmierci, mianowicie akty i księgi stanu cywilnego.

U nas w b. zaborze rosyjskim obowiązują jedynie kościelne (wyznaniowe) formy stanu cywilnego. Akty urodzenia, ślubów i zgonów prowadzą duchowni (kancelarie kościelne) — na Zachodzie zaś urzędy stanu cywilnego są komunalne lub przynależne do władz politycznych I-ej instancji.

Gdy na Zachodzie zgłasza się obywatel do urzędnika wystarczającym jest przedstawienie metryk, dowodów osobistych i zgłoszenie właściwej potrzeby sporządzenia jakiegokolwiek aktu cywilnego. Czy ktokolwiek potem zwraca się do księdza, pastora lub rabina po błogosławieństwo, pociechę religijną lub moczystość rytualną — urzędnika stanu cywilnego to nie obchodzi. U nas wręcz przeciwnie. Uzyskanie wpróż aprobaty danego kościoła wyznaniowego, do którego petent został zapisany, już z samego faktu urodzenia, jest ultimatywnym obowiązkiem.

Smutne w praktyce wypadki przymusowego podporządkowania się wyznaniowemu chrztom, obrzezaniom, ślubom kościelnym, rytuałom pogrzebowym i t. p. są objawem zupełnie naturalnym wbrew Konstytucji, która zbiorowo i indywidualnie poręcza obywatelom wolność sumienia i zwalnia od obowiązków rytualnych świadczeń, przysięgi i przynależności do gmin wyznaniowych (§ 112 Konst.). Fakt dowolnego przynależenia do kościołów lub nieprzynależenia zupełnie do społeczności religijnej zgodnie z §§ 108, 111, 112 Konst. zdaje się nie ugać wątpliwości.

Już generalna prokuratorja Rzplitej Polsk. w sprawach o bezwyznaniowość wydała opinię charakterystyczną, uznającą w całej rozciągłości bezwyznaniowość jako stan prawny ze stanowiska jurycznego, historycznego i Konstytucji. (Prokurat. Jen. 81 23 r. L. 20065-2543-22 L.).

Czynnik klerykalne i reakcyjne w rządzie nie chcą dopuścić do spraw w Sądzie Najwyższym wzgl. Trybunale Administracyjnym, w obawie, iż opinia generalnej prokuratorji może zaważyć na wydaniu orzeczenia, uznającego fakt bezwyznaniowości (nieprzynależenia do żadnej społeczności religijnej) i wy

szłość, uważają za stosowne sprawy, które przeszły już przez 3 ministerstwa (ministerstwo spraw wewnętrznych, oświecenia i wyznań religijnych i sprawiedliwości) zawięzić i drogą polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych założyć księgę (rejestr) stanu cywilnego dla bezwyznaniowców w Łodzi, do której wciągnięty został w r. 1924 pierwszy akt urodzenia dziecka z opóźnieniem 44 latniem, wobec nieprowadzenia dotychczas właściwego rejestru.

Jest to indywidualne rozstrzygnięcie sprawy, które nie może mieć tych sankcji prawnych, jakie mogłyby mieć orzeczenie wydane przez Sąd Najwyższy, z pomocy wyroku, nakazującego zaprowadzenie, gdziekolwiek nadarzy się potrzeba księgi (rejestru) dla obywateli nie należących do żadnego z uznanych przez państwo wyznań religijnych, i umożliwienie rejestracji urodzeń, ślubów i zgonów dla tychże obywateli.

Jeneralna prokuratorja, wydając opinię co do stanu bezwyznaniowości, uważała zaprowadzenie rejestrów dla bezwyznaniowców za niezbędne i zgodne z paragrafami, obowiązującego w Polsce kodeksu cywilnego.

Do rejestrów tych winny być wpisywane akty stanu cywilnego osób, które „lege artis” wystąpią uprzednio na zasadzie §§ 111 i 112 Konstytucji z gminy wyznaniowej, do której dotąd należały.

Chodzi jedynie, jeśli to dotyczy byłej Kongresówki, o wydanie przez trzy odnośne ministerstwa rozporządzenia uzupełniającego lub osobnego, ustalającego równorzędność stanu bezwyznaniowego ze stanem wyznaniowym.

W b. zaborze austriackim stan bezwyznaniowy jest prawnie unormowany i ktokolwiek chce zmienić swój stan wyznaniowy na bezwyznaniowy, wystarczy, zgodnie z obowiązującą na terenach b. dzielnicy austriackiej ustawą z dnia 18 I. 1869 r., zgłosić przed władzą polityczną (starostwo) oświadczenie o wystąpieniu z pewnego kościoła lub społeczności religijnej w miejscu zamieszkania lub pobytu, i zgłoszenie to niezależnym jest od tego czy występujący posiada prawo b. austriackiego obywatela czy nie.

Z tego wynika, że jeśli obywatel pochodzący z b. Kongresówki przez krótszy czas zamieszkuje na terenie b. Galicji może, korzystając ze swego pobytu, złożyć przed władzą oświadczenie o wystąpieniu z gminy wyznaniowej, do której dotychczas był zapisany, i uzyskać prawny stan bezwyznaniowy.

A ważnie zawarte akty w jednej dzielnicy Polski uważane są za ważne zawarte w każdej innej.

W b. dzielnicy pruskiej już od roku 1875 istnieje powszechna rejestracja świecka, a adnotacje w aktach o nieprzynależności do żadnego wyznania (braku wyznania) czynią urzędy stanu cywilnego, żądając od petentów oświadczenia, względnie udowodnienia wystąpienia z gminy wyznaniowej, przez złożenie deklaracji w sądzie powiatowym.

Jedynie w b. zaborze rosyjskim kwestja prawnego uznania bezwyznaniowości nie jest dostatecznie rozstrzygnięta, aczkolwiek korzystając (komentując) z § 92 kodeksu cywilnego Król. Polskiego, który postanawia, że dla wyznań,

w których obrządek religijny nie jest wymagany, mają być akta stanu cywilnego bez metryk. (wyznaniowych) prowadzone — moglibyśmy podciągnąć „bezwyznaniowość” pod wyznanie niewymagające obrządku religijnego, ponieważ z treści artykułu prawa wynika, iż dopuszcza się istnienie takich zrzeczeń, w których nie istnieją obrządku religijnego przy zawieraniu małżeństwa, przy urodzeniach i śmierci członków tych zrzeczeń.

Prawo państwowe, jak wiadomo, ma na celu powszechny interes państwa i wszystkich obywateli, polegający na tem, żeby każdy bez wyjątku obywatel był wciągnięty do rejestrów stanu cywilnego i nie dopuszcza pod tym względem żadnego wyjątku. Z tej zasady wypływa, że skoro żaden obywatel nie może pozostać, zwłaszcza w razie urodzin lub śmierci, wolny od rejestracji stanu cywilnego przeto nietylko dla osób należących do jakiegobądź wyznania, ale i dla osób nienależących do żadnego określonego wyznania winny być prowadzone akty stanu cywilnego.

O zaprowadzenie świeckiego urzędu stanu cywilnego w Polsce prowadzą wolnomyśliciele walkę oddawną, uważając wprowadzenie uświęcenia za pierwszy i najtrudniejszy etap umiędzienia życia osobistego.

Za zupełnym uświęceniem życia osobistego musi nastąpić laicyzacja życia publicznego, a w pierwszym rzędzie uświęcenie szkoły.

A więc walczymy o prawne uznanie bezwyznaniowości przez zało-

żenie rejestru stanu cywilnego dla tych, którzy do gmin wyznaniowych należą nie chcą.

Taki rejestr nie mógł być założony za czasów caratu, gdyż władze polityczne rosyjskie przymuszały obywateli do należenia do któregoś z zalegalizowanych i przez państwo uznanych wyznań, natomiast po wejściu w życie Konstytucji z d. 17.III.21 r. gdy przymus wyznaniowy przynależności upadł, rejestr taki winien być założony, gdyż nienależenie do żadnego wyznania stało się obecnie prawnym „stanem wyznaniowym”, w którym pozostaje dany obywatel, nienależący do żadnego wyznania, albo wyznający indywidualnie pewne nieokreślone wierzenia temu tylko właściwe.

Obywatele uznający się za bezwyznaniowców (pozwyznaniowców) t. j. nie przynależnych do jakiegobądź społeczności religijnej przez państwo uznanej, winni podjąć akcję indywidualnego występowania z gmin wyznaniowych przez podpisywanie deklaracji (oświadczeń), iż zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem, powołując się na §§ Konstytucji występują z gminy (kościół) wyznaniowej, do której dotychczas formalnie byli zapisani i nie wstępują do żadnej innej społeczności.

Takie oświadczenie należy wnieść na ręce starosty, jako władzy politycznej I-ej instancji.

Od chwili ogłoszenia Konstytucji sama możliwość wystąpienia z każdego wyznania i gminy wyznaniowej została w zasadzie urzeczywistniona. Odtąd w dziedzinie prawa publicznego pojęcie bezwyzna-

niowości uznane jest na całym obszarze Polski.

Władze administracyjne muszą uznać za ważne oświadczenia bezwyznaniowości, sądy nie mogą żądać od osób bezwyznaniowców przysięgi konfesyjnej.

Już Sąd Najwyższy wyrokiem z d. 6. VIII 1923 r. ustanowił, iż przymus świadka do składania przysięgi przed sądem nie może rozciągnąć się na osoby, które ze względu na swe wewnętrzne przekonania, nie uznają przysięgi, w szczególności na bezwyznaniowców.

Widzimy więc, że bezwyznaniowość uważana jest pod względem prawnym jako stan wyznaniowy (status religionis) osób, nie odprawiających żadnych obrzędów religijnych. Do takich osób powinny być przez analogję stosowane w całej pełni przepisy o świeckich urzędach i aktach stanu cywilnego, wymaga tego bowiem interes publiczny rejestracji stanu cywilnego obywateli.

Wobec powyższych wyjaśnień jasną jest rzeczą, że jedynie czynnik polityczno-wsteczny w państwie, przez wpływ na rząd, powstrzymuje i tak w zółwim tempie działającą biurokrację ministerjalną od wydania odpowiednich przepisów dodatkowych i wykonawczych do Konstytucji, opinii generalnej prokuratorji R. P. i uchwał Sądu Najwyższego, które to rozporządzenia raz na zawsze ustaliłyby formalnie procedurę prawną wystąpienia z gmin wyznaniowych, zmian w księgach stałej ludności, zaprowadzenie ksiąg metrykalnych dla bezwyznaniowców i dysydentów itp. na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Zadaniem wolnomyślicielstwa w obec. warunkach jest wszcząć akcję praktyczną przeciw przymusowi (nieprawnemu zresztą) przynależenia do gmin wyznaniowych. Żądać od czynników samorządowych uświęcenia urzędów stanu cywilnego i cmentarzy lub wybudowania cmentarzy komunalnych i krematorjów.

Jest to trudne zadanie, jednakże my, wolnomyśliciele, wierzymy, iż zdolamy przełamać wkrótce opór reakcji klerykalnej w Polsce, a tem samem, to co jest jasnym i naturalnym dla przeciętnego obywatela w krajach sąsiadujących z nami, bezwzględnie obowiązującym będzie mu siał i u nas. Państwo wobec swych obywateli powinno mieć jedną normę, niezależną od zaprawy różnych wyznań w państwie współżyjących, i winno swą bezpośrednią opieką objąć urzędy stanu cywilnego; a wówczas znikną wobec prawa świeckie wszelkie wybiegi, jakimi posługują się obywatele, aby obejść przymus wyznaniowy.

Jan Haneman.

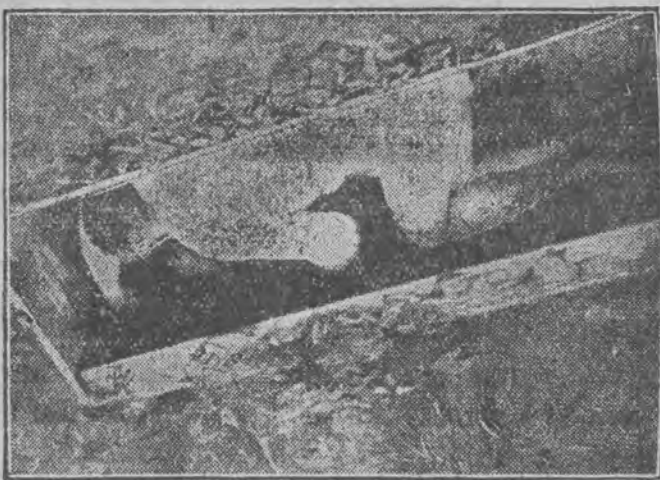
Dr. med. 6301

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-11. Od 12-13 godzin dla pań.

Clement Passal



który zakopał się żywcem i padł o fiarę swego trioku reklamowego.

OFIARNA NOC

(Pierwsza kobieta w życiu)

reżyserji FRANKA BORZAGE'A, twórcy „7 nieba” z nową gwiazdą Tosca, kusząco-piękną

MARY DUNCAN

CHARLESEM FARRELEM

i IWANEM LINOWEM

jest najpiękniejszym i zarazem najwięcej trapiącym tworem współczesnej sztuki filmowej. Najbliższe premjera

745-2

„LUNY”

Rząd lewicy we Francji

Atak radykalnych socjalistów na Brianda

PARYŻ, 13 X. Polityczna komisja partii radykalno-socjalistycznej odrzuciła stanowczo myśl współpracy w rządzie popieranym przez prawicę. Równocześnie powzięto postanowienie, wyrażające gotowość radykalnych socjalistów zorganizowania większości, zlo-

żonej ze stronnictw lewicy. Na pierwszy plan w programie tej nowej większości wysuniętoby zmniejszenie podatków, zbliżenie z Niemcami, zwłazek państw Europy, rozjemstwo i rozbrojenie, amnestję dla więźniów politycznych i t.d.

Urlopy sowieckich dygnitarzy

Litwinow w Berlinie— Cziczerin pewnie już nie wróci na stanowisko

MOSKWA, 13 X. Pełniący obowiązki komisarza do spraw zagranicznych, Litwinow, otrzymał urlop zdrowotny, który spędzić ma, jak donoszą, w Berlinie.

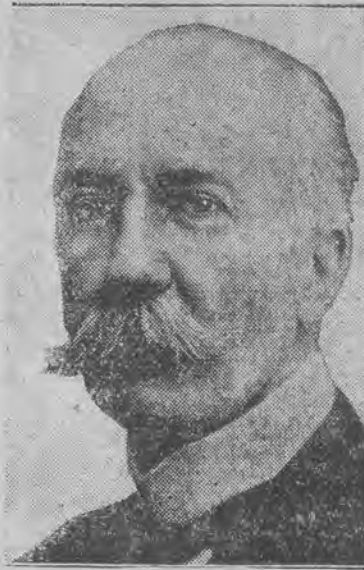
Jednocześnie zapowiadany jest przyjazd do Berlina b. przywódcy opozycji prawicowej, Miasnikowa, który w swoim czasie zbiegł do Persji, zaś obecnie stara się w konsulacie niemieckim w Konstantynopolu o wizę na pobyt w Niemczech.

MOSKWA, 13. 10. (Tel. wł.) — Rząd sowiecki przychylił się do prośby Cziczerina przebywającego w jednym z uzdrowisk niemieckich i przedłużył jego urlop do 1 stycznia 1930 roku.

W dalszym ciągu zastępować go będzie w charakterze kierownika kabinatu spraw zagranicznych Litwinow. Sprawa prośby Czicz-

erina o dymisję będzie rozpatrywana i dyskutowana dopiero w listopadzie na posiedzeniu egzekutywy.

Buzdugan



członek regencji w Rumunii zmarł w 63 roku życia.

Żydzi-yankesi skarżą się Mac Donaldowi

na administrację angielską w Palestynie

NOWY JORK, 13, 10. (Tel. wł.) Korzystając z obecności premiera angielskiego w Ameryce delegacja sjonistyczna z prezesem bankierem Warburgiem na czele złożyła Mac Donaldowi protest w sprawie wypadków palestyńskich. Delegacja protestuje przeciwko metodom urzędników administracji angiel-

skiej w Palestynie, stosowanym względem żydów kolonistów. Mac Donald zapewnił delegację żydowską, że Anglia przeprowadzi bezstronne śledztwo w całej sprawie i przedstawiciele wszystkich narodowości zamieszkującej Palestynę będą mogli wyłuszczyć swe stanowisko.

Włamanie do kasy politechniki lwowskiej

LWÓW, 13, 10. Nocy wczorajszej nieznanymi sprawcami włamali się do kwestury Politechniki lwowskiej.

Złoczyńcy rozbili kasę, która za-

wierała gotówkę, depozyty wekslowe i rozmaite dokumenty. Zabrali tylko ze środkowej przedziałki kasy 8,500 złotych w gotówce, na tomiast pozostawili drogocenną miszkę platynową, wartości 80,000 zł. Kłasztarze nie otworzyli również górnej skrytki, w której znajdowało się 16,000 złotych.

Na chińsko-sowieckim placu boju



Transport rannych rosyjów po za linją strzałów.

Czwartą część dochodów Wydaje Amerykanin na przyjemności

W Ameryce daje się ośtatnio coraz silniej zaobserwować osobliwe zjawisko. Przed laty ogólne wydatki ludności na przyjemności wynosiły tylko dziesiątą, później dziesiątą część dochodów. Wydatki te wzrastały jednak coraz szybciej i w roku 1928-29 wynosiły już czwartą część dochodów. Z 84 miliardów dolarów dochodów ludności — 21 miliardów i 45 milionów dolarów zostaje wydanych na rzeczy, których się „nie zabiera do domu“ t. j. po zapłaceniu się ich już nigdy więcej nie widzi.

Jeden z ekonomistów narodowych amerykańskich ustalił 35 różnych grup wydatków luksusowych. Na czele ich stoi jazda przyjemnościowa autem, przyczem liczy on tylko benzynę i oleje, a pomija wydatki w restauracjach, uczynione po drodze. Na ten cel Ameryka wydaje 5 miliardów dolarów rocznie. Przeciętnie rocznie na jedno auto wypadła 178 dolarów.

Trzy miliardy z dochodów ludności wędrują co rocznie do restauracji, rozmaitych rodzajów, włączając nocne kluby, zajazy, znajdujące przy szosach i t. d., ale wliczone są tutaj tylko: jedzenie i obsługa, napoje tworzą oddzielną grupę.

Wraz ze słodyczami i gumą do żucia zaliczone są one do trzeciej grupy, którą oceniono na trzy miliardy dolarów.

Koszta transportów w czasie po-

dróżny dla przyjemności, bądź też dla kuracji wynoszą według angielskiego oszacowania dwa miliardy dolarów; 1,5 wydają Amerykanie na bilety kinowe.

Na tytoń we wszelkich postaciach wydają również 1,5 miliardów; okrągły miliard pochłaniają zbiory.

Radjo, które ma w Ameryce 30 milionów słuchaczy legalnych i nielegalnych, kosztuje Amerykan tylko trzy czwarte miliarda; tu akurat można się było spodziewać większej sumy.

Rewle, teatry, koncerty, religijne przedstawienia i poważna literatura, — prezenty dla krewnych i przyjaciół i golf, jedynie jako sport, kosztują Amerykan pół miliarda dolarów.

250 miliardów dolarów wydają na fonografy i fortepiany, 250 milionów na prywatne rozmowy tele-

foniczne, które nie mają nic wspólnego z „business“. Członkowskie składki na kluby wynoszą również 250 milionów.

Następują pozycje po sto milionów dolarów karty, bilard, zakłady — place do gier, namioty, — tańce w każdej płatnej formie, w specjalnych lokalach, na herbatkach i t. p. i wreszcie parki przyjemnościowe, jak Coney Island.

Osiem następnym grup figuruje pod pozycją: 50 milionów dolarów: przede wszystkim baseny pływackie i miejsca kąpielowe na otwartym powietrzu, dalej nieautomatyczne instrumenty muzyczne, strzelanie, polowanie, wyścigi konne, fustball, baseball — każda pozycja z powyżej wymienionych kosztuje Amerykan po 50 milionów dolarów; następnie ubiory sportowe i wreszcie rozmaite publiczne pochody i obchody.

Jazda na rowerze jest w Ameryce bardzo mało rozpowszechniona. Umieszczono ją w jednej rubryce z lataniem w powietrzu; na oba te sporty Amerykanie wydają tylko 25 milionów dolarów rocznie. Różne zawody kosztują 15 milionów dolarów, a tenis extra 15 milionów dolarów — (to mało, jak na kraj ojczyzny Tildena i Heleny Wills); następują cztery pozycje po 10 milionów dolarów: żeglarsstwo i wioślarstwo; gry ogrodowe; sporty zimowe i w końcu reszta gier domowych, gimnastyka, tenis stołowy i gry pokrewne.

Plk. Sławek

nie jedzie na urlop

Warsz. kor. „Głosu Por.“ tel.: Donoszą nam, iż podana przez niektóre pisma wiadomość jakoby plk. Sławek miał się udać na dłuższy urlop, a miejsce jego w klubie B. B. W. R. miałby zająć plk. Koc wiceprezes tego klubu, jest nie prawdziwa.

Plk. Sławek po dłuższej chorobie czuje się już dobrze i powrócił do zwykłych zajęć.

Trup patriarchy Bazyla III



został ulokowany na tronie w katedrze w Konstantynopolu, gdzie niezliczone tysiące wiernych całowały jego martwą rękę.

Dymisja węgierskiego ministra wojny

WIEDEN, 13, 10. (ATU). W dniu dzisiejszym na ręce regenta Horthyego, złożył podanie o dymisję minister wojny Karol Oihaky. Powodem rezygnacji były ostre ataki opozycji. Najprawdopodobniej tekę ministra spraw wojskowych obejmie sekretarz stanu w ministerstwie wojny Juljusz Gonbos.



Dziś i dni następnych! Szóste arcydzieło naszego repertuaru, obecnego sezonu p. t.

Intrygant

(PATRJOŃ)

Reżyserji genialnego E. LUBICZA W roli cara Pawła I-go EMIL JANINGS. W pozostałych rolach główn. Florence Vidor, Lewis Stone i Nell Hamilton.

Bogato i starannie, jak zwykle, dostosowana ilustracja muzyczna pod bat. SZ. BAJGELMANA.

NAD PROGRAM: 6709

Najnowsze i najciekawsze z dzieł w kraju Początek w dni powszednie o g. 3.30 w soboty, niedziele i święta o g. 1-ej

Maria Orska



popularna artystka niemiecka, będąca nieuleczalną morfinistką, zniknęła z sanatorium i została odnaleziona w stanie półprzytomnym w pobliżu Bahu — Kolonja

JAN SIMINIĄK

OBROŃCA PODATKOWY

PRZYJMUJE od 5-7 p. p.

PIOTRKOWSKA 83, fr. Tel. 30-40. 755-1

Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

(Ciąg dalszy).

Helena kazała się zameldować u generała Vasconzelosa.

Przyszedł natychmiast do pokoju przyjąć, znajdującego się w jego willi, która była również jego główną kwaterą.

— Więc jednak przyjmujecie państwo mój projekt, który przedstawił wam pułkownik Machado? Będę poczytywał sobie za honor mieć osobiste dowództwo nad eskortą. Wiemy, że mister Brooker jest przyjacielem naszego narodu i czynimy wszystko, co jest w naszej mocy, aby mu się za tę przyjaźń odwdziżyć.

— Nie o to teraz chodzi, panie generale.

La Planta spojrział na Helene, jakby oczekiwał z jej strony słów specjalnie ważkich.

— Mam tu dla pana pytanie od mister Brookera, — mówiła spokojnie Helena, — i poproszę o natychmiastowe skomunikowanie się ze swoim rządem.

Wypowiedziawszy to, sięgnęła do torebki i wyciągnęła jakiś list.

Generał wziął go z ukłonem do ręki i zaczął czytać. Oblicze jego zaczerwieniło się; wyciągnął z kieszeni okulary w czarnej oprawie, wsadził je niezręcznie na nos, czytał dalej, aż wreszcie w największym podnieceniu wsadził za pas i wybiegł ze słowami:

— Naturalnie, natychmiast daję znać przez radio!



„Protestuję przeciw obecności wojska...”

— Co mu się stało? — krzyknął La Planta. Był sam tak zdenerwowany, że chwycił Helene za ramiona.

Młoda kobieta roześmiała się: — O, nie, to tylko mała niespodzianka dla pana Tarkingtona.

— Co generał chce depeszować?

— Pragnie spytać, czy rząd meksykański chce nabyć kopalnię srebra Brookera w Santa Euzebja za 500 dolarów?

La Planta przez chwilę mil-

czał. Potem zaczął się serdecznie śmiać, ręką uderzał się w kolano:

— Daruje kopalnię! Daruje kopalnię! To boska myśl! Ale oni je odkupią.

— Być może. Ale czy pan sądzi, że rząd meksykański sprzeda je za mniej, niż dziesięć milionów dolarów?

— Nie; jestem pewien, że nie.

— Pozatem, — Helena puknęła La Plantę palcem w czoło, — czy sądzi pan, że Brooker jest tak złym kupcem, że nie za-

pewnił sobie pewnego udziału w interesie? Zatrzymał dla siebie czwartą część zysków i 51 głosów.

W chwilę potem detektywowi Tarkingtonowi zdarzyło się coś, na co mimo swej długiej kariery, nie był przygotowany. Spełniając swój obowiązek, udał się przed dom komendanta i spacerował po trotuarze tam i z powrotem, trzymając ręce z tyłu. Nagle usłyszał swoje nazwisko. Podniósł głowę w górę i ujrzał w oknie La Plante, który pokazał mu uprzejmie język i zawołał:

— Szach - mat!

Po chwili spoważniał i udał się szybko do swego hotelu, gdzie zastał przekupionych dowódców robotników i swoich podwładnych, nowojorskich emisariuszy.

Podszedł do stołu obrad i rzekł głośno:

— Moi panowie, musimy działać jaknajprędzej!

Gomez, majster, który za zdradę kazał sobie zapłacić 5 tysięcy srebrnych dolarów, zamruczał:

— Dzisiaj w nocy przecież rozpoczynamy, wszystko jest omówione. Cóż się panu stało? Pan jest niezwykle zdenerwowany!

— Co mi się stało?

Tarkington potarł sobie z zakłopotaniem czoło.

— Będziecie się śmiać, gdy powiem wam tylko tyle, że La Planta z kobietą siedzi u komendanta miasta i przez okno za-

czepił mnie, jak ulicznika.

— Porażenie słoneczne! — za wołał emisariusz nowojorski Knight.

— Moi panowie, porażenie słoneczne lub coś innego. O ile ktoś miał strzelać, pokazuje język, musi być bardzo pewien swej sprawy. Trzeba zacząć działać. Kiedy można to uskutecznić jaknajprędzej?

Gomez spojrział na zegarek:

— Za dwie godziny ludzie mogą się zebrać. Odrazu przystąpię do akcji. Porządek dzienny w dziesięć minut zostanie załatwiony, potem będzie proklamowany strejk.

Ale tego dnia Tarkington nie miał już przeżyć prawdziwej radości. Siedział na głównym miejscu obok Gomeza, Knighta i innych majstrów i akurat chciał rozpocząć mowę, gdy drzwi gwałtownie się otworzyły i do sali weszli meksykańscy kawalerzyści z nasadzonymi bagneta mi i ustawili się pod ścianą. Cały komitet zerwał się z miejsc, jak jeden mąż. Tarkington był biały, jak jego kołnierzyk. Krzyknął głośno:

— Protestuję przeciw obecności wojska. Znajdujemy się na gruncie przedsiębiorstwa amerykańskiego, kopalni srebra Brookera, które są eksterytorjalne.

W międzyczasie pułkownik Machado zbliżył się do podium. Wszedł na nie, skłonił się nieco ironicznie przed stojącymi tam mężczyznami, zdjął czapkę z głowy i usunął na bok Tarkingtona.

— Pan się myli, mister Tarkington. Od godziny tercjum kopalni srebra Brookera należy do państwa meksykańskiego, które je prawnie nabyło. Na miejscu mister Brookera jako pracodawca znajduje się państwo meksykańskie. Jako takie przejmuje ono wszelkie instytucje socjalne Brookera i będzie dalej przeprowadzało to, co on rozpoczął. Posiedzenie nasze zostaje zamknięte.

DR.

Ludwik FALK
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
powrócił
NAWROT 7, Tel. 28-07:
od 10-12 i od 5-7. 5656

Krół humoru!

George Sidney

w szlagierowej, arcyplikantnej komedji

„COHN i KELLY W HAREMIE”

Wkrótce kino „PALACE”



Dziś i dni następnych!

Harry Liedtke **Księżniczka-Cyrkówka**
(Księżniczka Olga)

Początek seansów o godzinie 4-ej po południu, w soboty, niedziele i święta od godz. 1-ej 6776
Ceny wszystkich miejsc prócz łóż, w niedziele, soboty i święta od godz. 12-ej do 3-ej 1 zł.

Orkiestra pod dyr. R. Kantora.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne

Teatr i muzyka

TEATR KAMERALNY

Dziś i dni następnych „Karol i Anna” (Powrót z niewoli).

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych „Fenomenalna umowa”.

We środę o godz. 4 pop. po raz ostatni „Balladyna”.

TEATR MIEJSKI

Dziś, o godz. 8,30 „Mira Efras”.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1395).

11,56 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie.

12,05 Koncert z płyt gramofonowych.

13,00 Komunikaty.

15,45 Przegląd komunikacyjny.

16,15 Program dla dzieci.

16,45 Koncert z płyt gramofonowych.

17,15 Lekcja języka francuskiego.

17,45 Transmisja muzyki lekkiej z „Gastronomji”.

18,45 Rozmaitości.

19,40 Skrzynka pocztowa lotnicza.

19,25 Muzyka z płyt gramofonowych.

19,58 Sygnał czasu.

20,15 Feljeton muzyczny — wygłosi p. Karol Stromenger (po koncercie międzynarodowym z Pragi).

22,00 Sztuka podobania się kobietom — wygłosi red. Zdzisław Kleszczyński.

22,25 „Z dymkiem papierosa” — wygłosi p. Zygmunt Kawecki.

22,35 Komunikaty.

23,00 Muzyka lekka z „Oazy”.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suka. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Iluickiego i Cymera (Wólezańska 37); Suka. Leinwebera (Plac Wolności 2); Suka. J. Hrtmana (Młynarska 1); J. Kahana (Aleksandrowska 80)

Pod kołami auta

W dniu wczorajszym miały miejsce dwa przejechania przez samochody.

Przy ulicy Wiznera 20 przejechany został przez taksówkę Edward Dąbrowski, zamieszkały tamże. Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy.

Przy ulicy Kątnej przejechany został przez samochód 12-letni Kazimierz Borysławski, zamieszkały przy ulicy Ciasnej 21.

Pomocy udzielił mu lekarz kasy chorych.

Miejski podatek widowiskowy

Nowe stawki uchwalone przez radę miejską weszły w życie

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalony został statut o podatku miejskim od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz kasy m. Łodzi.

Statut ten przewiduje następujące stawki podatkowe:

1) 10 PROC. OPLATY ZA WEJŚCIE

na operę, przedstawienia dramatyczne oraz na inne przedstawienia teatralne i występy o wyższej wartości artystycznej; na koncerty nie

połączone z innymi atrakcjami; do muzeów i na wystawy; na odczyty; na ślizgawki; na zabawy ogrodowe, nie połączone z atrakcjami o charakterze kabaretowym; zawody i popisy sportowe; na przedstawienia teatralne, amatorskie oraz na zabawy towarzyskie bez tańców;

2) 15 PROC. OD OPLATY

WYROBY CUKIERNICZE G. G. LARDELLI

za wejście na farsę i operetkę;

3) 50 PROC. OPLATY ZA WEJŚCIE

do cyrków; do t. zw. „Luna Parków”; na szopki artystyczne; na zabawy taneczne; na przedstawienia sylwestrowe; na przedstawienia sceniczne, nie objęte poprzednimi punktami; na wyścigi samochodowe i konne;

KAKAO I CZEKOLADA G. G. LARDELLI

4) 75 PROC. OD OPLATY ZA WEJŚCIE

na przedstawienia teatrów warietete i kabaretowe, o ile przedstawienia te odbywają się w lokalu lub na terenie z wyszynkiem alkoholu; na maskarady, bale; na wyścigi konne i inne podobne widowiska, połączone z grą lub zakładami; na przedstawienia kinoteatrów warietete, na których oprócz wyświetlanych filmów urządzane są atrakcje kabaretowe.

PRZY PRZEDSTAWIENIACH KINEMATOGRAFICZNYCH podatek wynosi:

10 PROC. — od opłaty za wejście, na których wyświetlane są według stampilowej oceny ministerstwa spraw wewnętrznych filmy naukowe, krajoznawcze i historyczne.

20 PROC. — od opłaty za wejście na przedstawienia, na których wyświetlane są filmy o wyższej wartości artystycznej.

25 PROC. — od opłaty za wejście na przedstawienia, na których wyświetlane są filmy artystyczne.

30 PROC. — od opłaty za wejście na przedstawienia, na których wyświetlane są filmy rozrywkowe dobre.

50 PROC. — od opłaty za wejście na przedstawienia, na których wyświetlane są filmy rozrywkowe.

60 PROC. — od opłaty za wejście na przedstawienia, na których wyświetlane są filmy mało wartościowe.

Przy wyświetlaniu filmów o temacie polskim podatek wynosi 5, 10, 15 i 40 proc. od opłaty za wejście, w zależności od stampilowej oceny filmu przez ministerstwo spraw wewnętrznych.

Statut powyższy podlega zatwierdzeniu władz nadzorczych.

Wykonawcy widowiska pasyjnego w Oberammergau



U góry pośrodku: Alojzy Lang (Chrystus). Obok na prawo: Hanna Preisinger (Marja Magdalena) i Hans Lang (Jan). Na lewo: Antoni Lang (Prolog). U dołu: Anna Rutz (Marja) i Guido Mayr (Judasz).

Zagadkowy napad na pijanego bezrobotnego

Wczoraj w godzinach wieczornych zaalarmowano pogotowie ratunkowe na ulicę Kilińskiego 177, gdzie przechodnie w bramie tego domu znaleźli leżącego w kałuży krwi człowieka.

Lekarz stwierdził cały szereg poważnych ciężkich ran głowy i twarzy. Wobec ciężkiego stanu pacjenta pogotowie przewiozło go do szpitala św. Józefa.

Nieznamy odzyskał przy-

tomność po godzinie i zeznał, że był zupełnie pijany.

Do domu wracał sam, ponieważ koleży mieszkał w innej stronie miasta. Obok domu nr. 177 przy ulicy Kilińskiego został zatrzymany przez dwóch nieznaną mu osobników, którzy uderzyli go jakimś ciężkim przedmiotem w głowę, poczem leżącego bili i kopali do utraty przytomności.

Policja opierając się na zeznaniach pobitego, którym okazał się 20-letni Fryderyk Petliczek, zamieszkały przy ul. Abramowskiego 35, bezrobotny, wdrożyła dochodzenie celem odszukania sprawców napadu.

Zbrodnicze podpalenie

Wczoraj popołudniu wybuchł groźny pożar we wsi Janków gminy Stogów w zagrodzie należącej do Michała Różańskiego.

Pomimo natychmiastowego ratunku spłonęło wszystko doszczętnie.

Straty wynoszą przeszło 7 tysięcy złotych. Jak ustaliło wszczęte dochodzenie policyjne pożar wybuchł skutkiem podpalenia.

Ślady pozostawione wskazują na to, że podpalacz był dwóch. Bardzo energiczne dochodzenie w toku.

Krwawa bójka przy ul. Targowej Jeden z uczestników został ciężko poraniony

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych przy ul. Targowej miała miejsce bójka pomiędzy kilkoma przechodniami.

W wyniku tej bójki odniósł szereg poważnych ran tłuczonych i ciętych jeden z uczestników Ludwik Lange, zamieszka-

ły przy ulicy Targowej 11.

Lekarz pogotowia po dokonaniu opatrunku w karetce pogotowia przewiózł go w stanie poważnym do szpitala św. Józefa.

Policja narazie nie zdołała ustalić nazwiska uczestników bójki. Śledztwo w toku.

Staruszka została pobita na weselu swego wnuka

Przy ulicy Zakątnej 12 obchodzono huczne weselisko nie jakiego Szyndla. Na weselu obecną też była babka pana młodego Brygida Szyndel, która zapominając o swym starym wieku bawiła się nie mniej ochoczo od młodych.

W pewnej chwili skutkiem

jakiegoś nieporozumienia wybuchła wśród gości awantura, która zamieniła się w bójkę.

W wyniku wzajemnej bijatki staruszka została dotkliwie poturbowana, tak że lekarz kasy chorych musiał udzielić jej pomocy.

Sprezynowymi nożami zadali ciosy w głowę i szyję

Wczoraj późnym wieczorem napadnięty został przed domem przy ulicy Rokicińskiej 111 mieszkaniec tegoż domu 34-letni Feliks Musiał.

Napastnicy w liczbie trzech, uzbrojeni w sprezynowe noże, zadali kilka ciosów Musiałowi w głowę i szyję.

Na krzyki napadniętego zbie-

gli się lokatorzy, którzy udzieli mu pierwszej pomocy i zawezwali pogotowie. W międzyczasie napastnicy zbiegli.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia kasy chorych po nałożeniu opatrunku pozostawił go na miejscu pod opieką rodziny. Dochodzenie w toku.

KINO-TEATR „CASINO”

Dziś i dni następnych!

ezolowy film produkcji polskiej 1929 | 30 p. t.

„MOCNY CZŁOWIEK”

wg. powieści St. Przybyszewskiego. Reż. H. Szaro. Wytwórnia „GLORJA”

W rolach głównych: 6777 MARJA MAJDROWICZÓWNA, AGNES KUCK, GRZEGORZ CHMARA (art. ros. teatru Stanisławskiego), ARTUR SOCHA (art. teatru miejskiego w Łodzi).

Początek przedstawień o g. 4.30 po pol. Specjalna ilustracja muzyczna p. L. KANTORA.

Garbarnia kandyduje na mistrza ligi

**Porażka Wisły do Legji-- Ł. K. S. zdołał zremisować z maruderem ligi
Nikłe zwycięstwo Warty -- Pogrom I. F. C. zgotowała Cracovia**

Sensacyjnie wprost układa się ta biała tegorocznych mistrzostw ligowych. Już bowiem zdawało się, że Wisła jest zdecydowanym kandydatem na mistrza po raz trzeci z rzędu, aż tu nagle przychodzi nie oczekiwana porażka od Legji co w połączeniu z nowym zwycięstwem Garbarni stawia losy tytułu mistrza pod znakiem zapytania. Choć i Wisła ma jeden punkt przewagi to jednak Garbarnia może wyka-

zać się jedną grą mniej mając przy tem wszystkie najcięższe spotkania za sobą. Kto wie czy los nie spleta figla i tytułu mistrza ligowego nie odła w ręce benjaminka.

Wynik remisowy osiągnięty z Pogonią zepchnął LKS aż na czwarte miejsce w tabeli poza tem

inne lokaty nie uległy zmianie. Ta biała więc po uwzględnieniu wyników wczorajszym przedstawia się następująco:

Tabela gier ligowych

1. Wisła	27	21	58:39
2. Garbarnia	26	20	53:38
3. Warta	26	21	50:35
4. LKS.	26	21	38:33
5. Legja	24	20	37:29
6. Cracovia	22	20	46:32
7. Polonia	18	20	38:46
8. Warszawian.	17	20	30:43
9. Czarni	16	20	52:50
10. Ruch	16	18	32:38
11. IFC.	15	21	30:46
12. Turyści	14	19	27:49
13. Pogoń	13	19	33:40

Garbarnia - Turyści 3:1 (1:1)

Wspaniała gra benjaminka ligowego

Licznie zgromadzona publiczność w dniu wczorajszym na boisku WKS. nie zawiodła się w swych oczekiwaniach. Występ połnego składu Garbarni mógł zadłolić najwybredniejszych. Drużyna ta czyni postępy z meczu na mecz a wczorajsze zawody były potwierdzeniem słuszności zajmowanego przez benjaminka ligi miejsca w tabeli. Inna kwestja że goście zwycięstwo swe mogą zawdzięczać w dużej mierze słabym momentom gry bramkarza Turystów, który fatalnie zawiął dwa gole, nie wpływa to jednak na słuszność odniesionego zwycięstwa.

Garbarnię cechowała niezwykła ostrość w grze, dobra technika, nie zwykła wytrzymałość i ofiarnosc całej drużyny, a nadewszystko taktyka. Pod tym względem goście górowali o całą klasę nad Turystami. Podkreślić również należy nie zwykłe zgranie całej drużyny i wyrównanie we wszystkich liniach. Słabych punktów tam nie było i każdy zadanie swe spełnił bez zarzutu. Wyróżnić tu trzeba jednak niezmordowanego Pazurka, niezwykle szybkiego Batora, oraz kierownika ataku Smoczka.

Turyści dotrzymywali dzielnie pola przeciwnikowi tylko w pierwszej połowie. Później brak treningu dał się we znaki, gdyż większość graczy, a szczególnie Kahan, spuściła, nie wytrzymując, szalonego tempa. Świetnie w obronie pracował Karasiak, lecz po otrzymaniu bolesnej kontuzji, zmuszony był w ostatnich 20 minutach przejść do ataku. Niewiadomski bardzo niepewny w wykopie często „kiksował“ a stosując grę ostrą padał ofiarą doskonałych driblerów, którzy wy-

mijali go bez wysiłku. W pomocy najlepszy był Hinc, niezwykle ambitny i ofiarny, natomiast zawiódł Wieliszek, wysuwając piłki dziwnie niecelowo do ataku. Kahan tylko do przerwy grał dobrze, wadą jego było specjalne pilnowanie Pazurka, co sprawiło iż szybki Bator ciągle mu uciekał. O ataku fioletowych można powiedzieć tylko, że mu brak zgrania, a nadewszystko umiejętności ustawiania się. Każdy niemal gracz napadu Turystów był zwykle kryty i po moc nie miała komu oddać piłki.

Gra z miejsca przybiera charakter ostrej i toczy się niezwykle szybko. Stroną atakującą jest Garbarnia, lecz tyły gospodarzy szachują dobrze lotny i niezwyk. zgrany napad gości. Prowadzenie zdobywają Turyści w 18-ej min. przez Stolarskiego, który po precyzyjnej centrze Michalskiego pakuje główką piłkę do siatki zbierając długo niemilknące oklaski. Sukces ten dodał animuszu gospodarzom — przeprowadzają oni szereg ataków, lecz ciągłe skupienie gry w środku z pominięciem skrzydeł stwarza tylko mentliki podbramkowe, niewykorzystane. Dogodną pozycję do podwyższenia rezultatu unicestwiała sędzia odgwiszując rękę Żurkowskiego. Strzał Michalskiego staje się łupem bramkarza, główka Stolarskiego przechodzi nad poprzeczką.

Teraz Garbarnia zabiera się do pracy, przełamując ofensywę gospodarzy w ciągu ostatnich 10 minut, przypuszcza atak za atakiem. Turyści bronią się dzielnie lecz bramka wisi w powietrzu, wreszcie po kilkakrotnej interwencji Michalskiego, z winy tegoż do strzału dochodzi Joks zdobywając wy-

równanie w ciągu 44 min. Tuż przed przerwą Pazurek z 3 metrów trafia prosto w bramkarza.

Po zmianie stron inicjatywa należy już całkowicie do Garbarni, która przeważa stale świetną grą ataku w polu kończy się zwykle na polu karnem dzięki niezdecydowaniu strzałowemu napastników. Z pomocą gościom przychodzi bramkarz przepuszczając fatalne dośrodkowanie Batora. Za foul na polu karnem gości sędzia dyktuje rzut wolny pośrednie — niewykorzystany.

Ataki Garbarni nie ustają, kontynuowany Karasiak zamienia pozycje z Kubikiem. Goście raz po raz atakują lewą stronę, gdzie nie znajdują oporu, wreszcie pada trzeci gol, zdobywcą którego okazał się znów Bator. Ostatni kwadrans gry należy do gospodarzy. Strzał Karasiaka broni bramkarz, również i słaby strzał Żurkowskiego staje się jego łupem. Wynik pozostaje niezmienny. Sędziował za zgodą obu drużyn p. Izrael, który nie potrafił opanować gry. Widzów 2500 osób.

Mecze ligowe w kraju

WARSZAWA: Legja — Wisła 1:0 (1:0). Gra stała na bardzo wysokim poziomie. Wisła, mimo, iż wystąpiła z kilkoma rezerwowymi, grała dobrze. Jedyną bramkę dla Legji zdobył w 35 m. Rajdek. W drugiej połowie Wisła miała przewagę. Sędzia Nawrocki.

KRAKÓW: Cracovia — I. F. C. 6:1 (3:1). Piękne zwycięstwo znajdującej się znów w dobrej formie Cracovii, która wystąpiła bez Kozoka. Drużyna katowicka wystąpiła bez Górlitza i Pośpiecha. Bramki dla Cracovii zdobyli: Maleczyk 3, Ptak 2 i Kaluża 1. Honorowy punkt dla gości zdobył Jozsuke. Sędzia Krukowski.

ŁWÓW. Pogoń — Ł. K. S. 1:1 (1:1). Gra ostra i brutalna. Już w 2-ej minucie zdobywa dla Ł. K. S. bramkę Tadeusiewicz, lecz w 20-ej min. wyrównuje Mauer. W drugiej połowie gracze polowali wzajemnie na kostki. Skontuzjowany zostaje Prass. Sędzia kpt. Baran. Widzów 3 tysiące.

POZNAŃ. Warta — Czarni 1:0 (1:0). Gra mało interesująca i na niskim poziomie. Jedyną bramkę zdobywa w 7 min. Przybysz z podania Rodojewskiego. Sędziował p. Słomczykowski.

Poznań-Lipsk 8:6

W międzymiastowym meczu bokserskim, który odbył się w dniu wczorajszym w Poznaniu, reprezentacja Lipska pokonana została w stosunku 8:6.

Z zawodów lekkoatletycznych Polonia-Warta



Ilustracja powyższa przedstawia moment skoku w dal rokującego najlepsze nadzieje skoczka Warty p. Stawińskiego na międzyklubowych zawodach lekkoatletycznych Polonia — Warta, które zakończone zostały nieznacznym zwycięstwem Polonii w stosunku 66:64.

Humor zagraniczny



— Mamusiu, ja chcę też flirtować.

Zarząd Telefonów Łódzkich

prosi pp. Abonentów, żeby przed uruchomieniem telefonów automatycznych nauczyli się właściwie nadawać numery i prawidłowo obchodzić się z aparatami automatycznymi, aby uniknąć późniejszych nieporozumień.

W tym celu uprasza się pp. Abonentów, żeby łaskawie zechcieli:

- 1-o. **przestudjować dokładnie przepisy** umieszczone na str. VII Spisu Abonentów,
 - 2-o. **wprawić się w nadawaniu numerów**, co można wykonać już obecnie przez odpowiednie nakręcanie krążka numerowego na czynnych teraz aparatach. **Przy tych próbach nie należy jednak zdejmować mikrofonu z widełek**, aby nie wprowadzać zamieszania na teraźniejszej centrali ręcznej.
 - 3-o. w razie jakiegokolwiek trudności lub wątpliwości **odwiedzić pokazy** telefonowania, urządzone w gmachu telefonów przy al. Kościuszki Nr. 12 i czynne w dni powszednie od godz. 9 do 21
- Informacji dotyczących użycia telefonów automatycznych udziela się również telefonicznie (NNr. 80-05 i 80-06).

Na boiskach Łodzi

WKS. — HAKOAH 9:0 (3:0). Za wody towarzyskie. Zasłużona porażka Hakoahu. Sędzia p. Otto.
WIDZEW — HASMONEA 6:1 (2:1). Spotkanie towarzyskie. Przewaga Widzewa w drugiej połowie. Sędzia p. Rakowski.
SŁOWACKI — ZJEDNOCZONE 2:2 (1:1). Spotkanie o wejście do klasy B. Słowacki zasłużył na zwycięstwo. Sędzia p. Piotrowski.
BIEG — PROSNA 3:1 (1:0). — Mecz o wejście do klasy A. Niezasłużone zwycięstwo Biegu. Sędzia p. Andrzejak dobry.
POZNAŃSKI — HASMONEA 4:0 (1:0). Zawody towarzyskie.

Ł.K.S. mistrzem Polski w hazenie

W dniu wczorajszym odbyło się na boisku Ł.K.S. decydujące spotkanie o mistrzostwo Polski w hazenie między Ł.K.S. i Grażyną z Warszawy. Zwycięstwo w stosunku 4:3 (2:1) odniosła drużyna Ł.K.S., zdobywając tytuł mistrzyni Polski. Wszystkie bramki dla Ł.K.S. zdobyła Kwaśniewska. Sędziował p. Reich.

Korespondencyjne zawody strzeleckie

W dniu wczorajszym odbyły się we wszystkich większych miastach Polski korespondencyjne zawody strzeleckie. W Łodzi zawody odbyły się na strzelnicy Ł.K.S. Drużyna Łódzka w strzelaniu z broni małokalibrowej uzyskała 3447 pkt.

Y.M.C.A. (Łódź) mistrzem Polski w siatkówce

W Warszawie odbyły się w sobotę i niedzielę spotkania o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej i żeńskiej. W finale panów pokonała Y. M. C. A. (Łódź) A. Z. S. (Warszawa) 29:27 (15:12), zdobywając mistrzostwo Polski. W spotkaniach pań W. K. S. (Łódź) pokonany został dwukrotnie przez A. Z. S. 30:8 i 30:4.

Sukcesy tenisistów polskich w Meranie

Mistrzyni Polski Jędrzejewska przeszła do finału w turnieju tenisowym w Meranie i uległa Niemce p. Vriedleben 4:6, 3:6. W grze podwójnej para Dubieńska — Jędrzejewska pokonała parę Engiel — Kanei 6:3, 6:4.

Paryski salon automobilowy

nie przynosi w żadnej dziedzinie podstawowych ulepszeń
(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

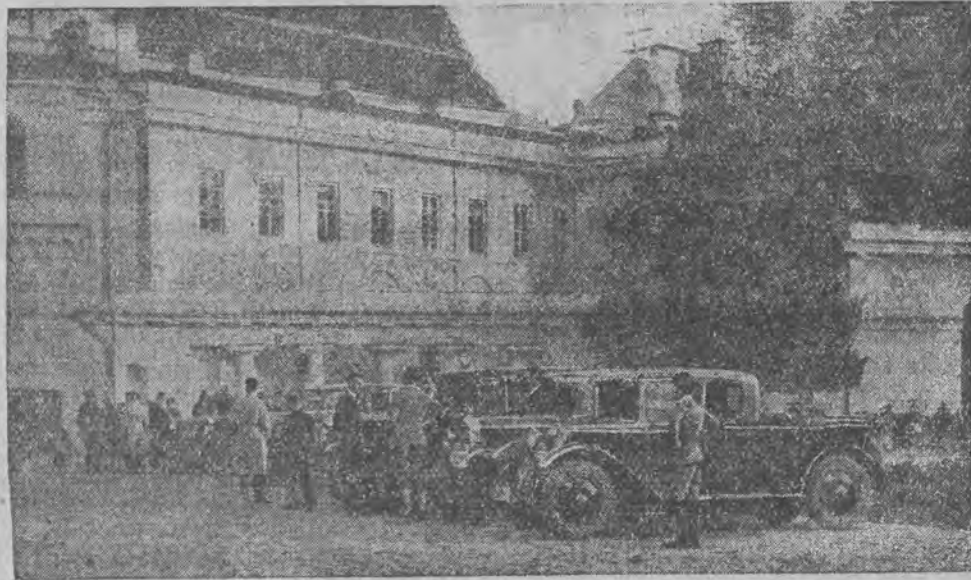
Paryż, w październiku.
 Paryż był i będzie klasycznym terenem wystaw samochodowych. Zjeżdżają się tu nie tylko interesanci ze wszystkich stron świata, aby poinformować się o najnowszych modelach przyszłego sezonu i pozawierać transakcje, ale cały świat przysyła tu swe wytwory automobilowe — na międzynarodowe forum techniki samochodowej w Paryżu.
 Francja ma przedewszystkiem stale wzmagający się ruch samocho-

dowy. Ale nawet w Paryżu istnieją pewne granice rozwoju komunikacji samochodowej. Pomimo to, że może nigdzie nie „reguluje się” tak mało ruchu jak w Paryżu, ruch ten rozwija się bardzo dobrze. Stłoczenie komunikacyjne jest już dziś tak wielkie, że w wielu miejscach następują silne zatępy. To są właśnie ciemne strony rozwoju komunikacji, która w miastach jest ograniczona budynkami.
 Francja posiada silny przemysł automobilowy. Aby go ochronić,

Francja ustanowiła cło wwozowe w wysokości 45 proc. Jest to niezwykle duże obciążenie dla przemysłów obcych państw. To też nie łatwo wtargnąć na rynek francuski większymi masami. Pomimo to jednak Ameryka w ostatnim roku bardzo sprzedawała we Francji, nigdy jeszcze nie było widać na ulicach Paryża takiej ilości wozów amerykańskich, jak obecnie. Francja jest najtrudniejszym rynkiem w Europie. Pomimo to amerykański wtargnął nań i to powinno zmusić

do poważnego zastanowienia cały przemysł samochodowy Europy.
 Jeśli pewne symptomy nie wprowadzają w błąd, można wnioskować, że salon paryski zaczyna przybierać charakter targów. Obecnie znajdujemy bez porównania mniej nowych konstrukcji, niż w latach poprzednich. Widzimy wciąż jeszcze szereg firm, których wozy można znaleźć na wystawie, ale nie w komunikacji ulicznej. Jednakże w sumie ugruntowała się bezsprzecznie konsolidacja.
 Motory z większą ilością cylindrów, niż cztery już oddawna stały się oczywistością. 8-cylindrowka zdobyła nowych zwolenników. Coraz częściej spotyka się uszeregowanie 8 cylindrów w rzędzie, do czego przeszedł zresztą także Bugatti w swym nowym 5-litrowym typie. Lancia, Minerva, Steyer, Panhard et. Levassor, Delage, Bignan, Unic, Lombard, BNC wystawiły nowe typy 8-cylindrowe, z których tylko Lancia szereguje cylindry w V. Amerykańska firma Duesenberg wystawiła nawet wóz, którego 8-cylindrowy motor ma siłę „wszystkiego” 265 PS. Voisin poszedł jeszcze krok dalej i imponuje swoim 12-cylindrowym motorem. Cylindry (litraż 3,85) uszeregowane są w dwa rzędy w kształcie V. Tym motorem właśnie ustanowiono nowe rekordy świata.

Samochodowy zjazd gwiazdzisty



odbył się w Wilnie. Na rycinie widzimy wozy, zgromadzone na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego.

Konstrukcje podwozia pozostały w zasadzie niezmiennymi. Pewne innowacje wprowadziły Tatra, Röhr Sensaud de Lavaud, Lancia, Harris Leon, Laisne i parę innych, ale innowacje te i zasady konstrukcji znane już są z poprzednich wystaw. Można znaleźć szereg wozów, które zwracają uwagę swym bardzo niskim położeniem ramy podwozia. To niskie umieszczenie ramy jest zupełnie naturalnym rozwojem konstrukcyjnym. Osiąga się w ten sposób znacznie korzystniejsze cechy jazdy. Napęd na tylną oś domi- nuje nadal. Jedyne Auburn jest reprezentowany przez swój model „Cord” z najnowszą konstrukcją — napędem na przednie koła. Konstrukcja jest rozwiązana bardzo zręcznie. W sprawie resorowania również pokazano nam pewne ulepszenia, jednakże wszystkie były już dotychczas znane.

W dziedzinie karoserji również nie zauważyliśmy żadnych podstawowych ulepszeń lub innowacji. Kabriolet w swych najróżnorodniejszych wariantach, jest nadal najpopularniejszym typem. Jest on i będzie karoserją przyszłości. Wąskie osadzenie chłodnicy, z którym ongiś pierwszy wystąpił Chrysler, dalej się rozwija, jednakże wciąż jeszcze nie robi szczególnie pięknego wrażenia. Często spotyka się skośne linie w karosowaniu, przez co ogólny wózek nabiera bardziej sportowego charakteru. Co można osiągnąć w dziedzinie pięknej karoserji wskazuje najlepiej na we małe torpedo dwuosobowe Rosengarta. Oryginalne są również konstrukcje, w których zarysowany jest kształt kropli. W kolorach najbardziej ulubione są warianty pstry i jasne, jednakże nie można mówić o żadnej zdecydowanej modzie na jakiś kolor. Najbardziej może wybi- ja się kolor brązowy we wszelkich odmianach.

Petkiewicz zwycięzcą w biegu na przelaj
Polonia zdobyła „Lucznika”

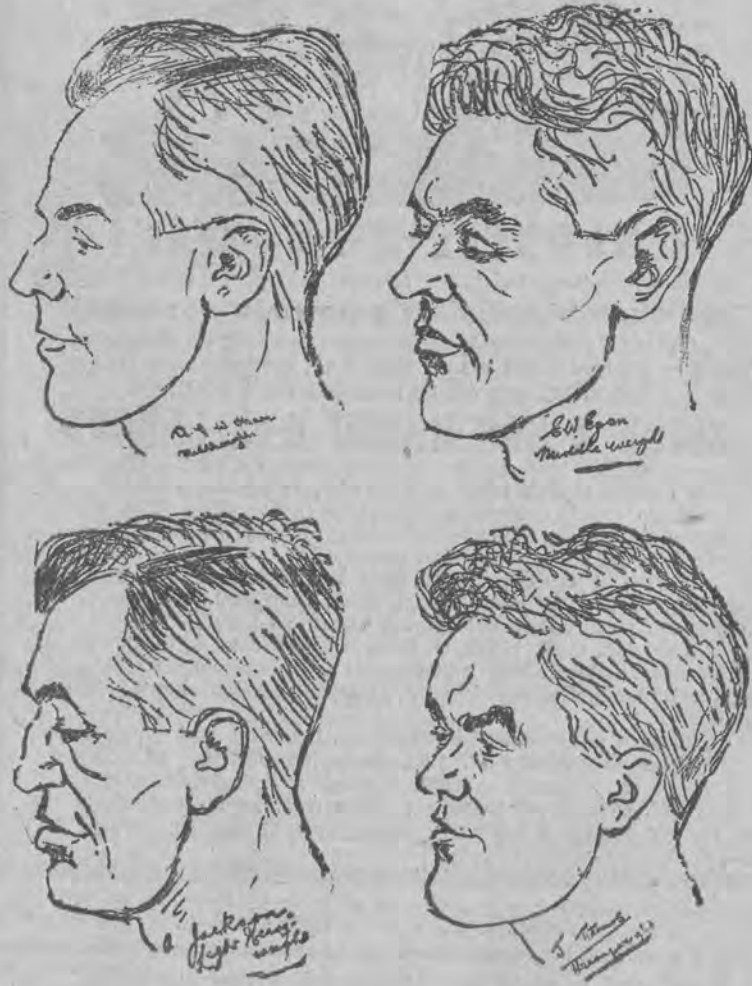
Odbyła się w Królewskiej Hucie ostatnia konkurencja lekkoatletyczna o mistrzostwo Polski: bieg na przelaj 8 km., w którym zwyciężył Petkiewicz (Warszawianka) w czasie 23,12,6. Drugi Kusociński — 20 mtr. w tyle, trzeci — Sarnacki 25 mtr. w tyle. Obaj z Warszawianki.

Sensację stanowi zdobycie czwartego miejsca przez Puchalskiego (Huragan, Warszawa), zawodnika nieznanego, podczas gdy zwycięzca Maratonu Milez znalazł się na siódmym miejscu. „Lucznika” zdobyła więc Polonia 263 pkt. przed A. Z. S. 262 pkt.

Michalak mistrzem Polski

W Warszawie odbył się bieg kolarski na przelaj 30 km., w którym zwyciężył Michalak (Legja) 1,09, drugie miejsce zajął Głowacki (A. K. S.) 1.09.37.

Londyńscy policjanci-bokserzy



pokonali w Berlinie z łatwością swoich niemieckich kolegów po fachu. Od prawej do lewej: Hearn i Egan (waga średnia), Jackson (waga półciężka) i Titmus (waga ciężka).

F. WIT.

LUONA Dziś i dni następnych!
 Superfilm produkcji europejskiej

Markiz D'Eon
Rycerz M-me D'Amour

Wielkie arcydzieło filmowe z czasów panowania słynnej kochanki Ludwika XV, oraz krwawych rządów w Rosji szaleńca na tronie, Piotra III.

W rolach głównych:
Liana Haid, jako Markiz D'Eon. **Hr. Agnes Esterhazy**, jako M-me D'Amour. **Fritz Kortner**, jako Car Piotr III.

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. — Początek przedst. o g. 4 pp. w sob. i niedz. o g. 12 w pol., ostatniego o g. 10 w. — Ceny miejsca popularne, na I-szy seans od 1.— 21., w sob. i niedz. od 12—3 pp. wszystkie miejsca po 1.— 21. 6773

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś Premiera.

**KRZYŻOWA
DRUGA
KOBIECY**

Wspaniały dramat w 10 aktach.
W rolach głównych Mały Delschaft
Harry Liedtke, Conrad Veidt
Werner Krauss

Następny program:
„W jarzmie grzechu“
(„Krew na Morzu“)

Wzruszający dramat życiowy w
10 akt. W rolach głównych:
Lilian-Hall Davis, Suzy Vernon i in.

W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni
seans o godz. 10. —
Na I seans ceny miejsc niższe.

Kino „MIMOZA“
Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 8 do poniedziałku,
dnia 14 października wł.

Łódź Podwodna
S. 44

Dramat potężnych uczuć i konfliktów
W rolach
głównych: **Dorota Revier i Jack Holt**

Następny progr.: **Żar miłości** z chórem rosyjskim

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30,
w niedziele i święta o godz. 3-ej. 6583-7

**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmują
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 6327

CIASTKA
po 20 gr. 6303

**WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIEKU**

POLECA CUKIERNIA
Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

Do odstąpienia
4-pokojowe frontowe mieszkanie
z wszelkimi wygodami i telefonem.
Zgłoszenia do godz. 11 rano telefon nr. 37-31.

**Całkowicie wykonane w kraju
jedynie na nasze drogi, niezrównane
CIĘŻARÓWKI i AUTOBUSY**



URSUS

Centrala: Zakłady Mechaniczne „URSUS” S. A., Warszawa, Skierniewicka 27/29.

Przedstawiciele na województwa:

Białostockie: W. Kariakin, Białystok, Kilińskiego 17
Krakowskie: F. Nowotny, Kraków, Jabłonowskich 4
Lubelskie: Biuro Techn. „Lech”, Lublin, Bernardyńska 9
Lwowskie: Inż. B. i K. Neymanowie, Lwów, Chorążczyzny 6
Łódzkie: H. Buczyński, Łódź, Piotrkowska 112
Pomorskie: K. S. Auto, Bydgoszcz, Gdańska 19
Poznańskie: Zakł. Mechan. „Ursus”, Oddz. w Poznaniu 27-go Grudnia 16
Śląskie: Dr. L. Korezyński, Katowice, Gen. Zajęczka 4
Wileńskie: Inż. L. Janowicz, Wilno, Ponarska 55.

Gabinet GIMNASTYKI LECZNICZEJ
6357 i fizykalnej terapii

Dr. med. **Cecylii Fokszańskiej**

Gimnastyka lecznicza, oddechowa,
lampa kwarcowa, diathermia, kąpiele
świetlne.

101 PIOTRKOWSKA 101
TEL. 30-76. Autom. 210-76.

**KWIAT
WSCHODU**

Dr. med.
J. Sadokierski
STOMATOLOG
chirurgia szczęk, jamy ustnej
i piastyka,
REGULACJA ZĘBOW
RENTGENODIAGNOSTYKA.

Ordynuje 3—7 6391
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 27-83.

RATUJĄCIE ZDROWIE!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że
75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych
chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

ŚLYNNE OD 45 LAT W CAŁYM ŚWIECIE

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hoch-
flaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla
uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym
środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia,
wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia
wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne,
reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA zostały nagrodzone
na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złot. medala-
mi w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych
miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.
Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.
Reprez. na Polskę „PROTON”, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niesamożnych
CENY LECZNIC. 6325

Dr. med. 6326—
H. LUBICZ
Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłucowych
Leczenie lampą kwarcową
(wypadanie włosów)

powrócił.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano
i od 5—8 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań

LEK. DENT. 6799-3
M. Karabanow
31 Piłsudskiego (Wschodnia) 31
tel. 59-09.
Ordynuje codziennie od 9—7 w.

**SKŁAD FUTER
i Zakład Kuśnierski
J. Szwarzman**
Narutowicza 42 (sklep frontowy)
TELEF. 66-31

poleca gotowe futra damskie i męskie
oraz skóry pojedyncze wszelkiego
rodzaju, po cenach przystępnych, na
dogodnych warunkach.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.
P. P. krawcom udzielam rabatu.

Do akt.
Nr. 1704-1929 r.

Ogłoszenie.
Komornik IX
rewiru Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, Zygmunt Ma-
kowski, zamiesz-
w Łodzi, przy ul.
Narutowicza 49,
na zasadzie art.
1030 U. P. C. o-
głasza, że w dn. 25
października 1929
r. od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Młynarskiej 8
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego należą-
cych do Lejzera
Berkholca
iskładających się z
3 tkackich
warstwow
oszacowanych na
sumę zł. 1100.—
Łódź, dn. 11.10.29
Komornik
Z. Makowski.

Do akt.
Nr. 1872 | 1929 r.

Ogłoszenie.
Komornik VII re-
wiru Sądu Grodz-
kiego w Łodzi, Zyg-
munt Makowski,
zam. w Łodzi przy
ul. Narutowicza 49
na zasadzie art.
1030 U.P.C. ogła-
sza, że w dniu
22 październ. 1929
od godz. 10 rano
w Łodzi, przy ul.
Brzezińskiej 5
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego rucho-
mości, należących
do
Wawrzyńca
Durczyńskiego
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 430—
Łódź, d. 11.10.29 r.
Komornik:
Z. Makowski.

LECZNICA
lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł
**Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen,
szczępienia, analizy (mocz, kawał
krew, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.**

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE. 6302

**SKLEP
do odstąpienia**
w pobliżu Bałuckiego Rynku.
Oferty sub. „Tanio” do adm.
Głosu Porannego”.

Ogłoszenia drobne

NIEMKA
(Reichsdeutsche) udziela konwersa
cji, prowadzi lekcje interesująco i
zapewnia szybkie postępy. Oferty:
Główna 41, II p. front, m. 7. 136

HALLO! HALLO!
Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie kra-
wieckie Kiersza” Żeromskiego 91
sklep naróżny. Momentalnie odświe-
ża garnitur za zł. 3.— suknię za zł.
2.80, palto za zł. 3.— łącznie z ode-
braniem i odesłaniem. Expressem
piersze, farbuje, przerabia, nicuje,
sztucznie ceruje.

POKOJU
niekrepującego w okolicach Magi-
strackiej i Morskiej poszukuje. Of-
erty sub „8243” do administracji
„Głosu Porannego”. 145—2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi
w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową
w kraju — zł. 6.50, zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt —
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr.
str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr.
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.